



Połamany, porzucony jak śmieć Feluś

Część, jestem Feluś. Właściwie nie wiadomo jak miałem na imię. Jedynym moim dobytkiem były pchły i ból. Ogromny ból. Porzucono mnie w najgorszym momencie życia jak śmiecia w lecznicy. Po prostu kładąc na stole i uciekając. Od razu trafiłem do szpitala. Już drugiego dnia miałem operację...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub
wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/bp5gb6>

